

*Jerzy Szczotka*

## **Dopłaty w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością – uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda***

1. Kodeks handlowy z 1934 r. w swej regulacji dotyczącej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zawiera dwa przepisy poświęcone instytucji dopłat, umieszczone w art. 178 i art. 179. Instytucja ta ma o tyle specyficzny charakter, że *expressis verbis* związana została tylko z tym jednym rodzajem spółki – nie występuje natomiast w regulacjach kodeksowych, poświęconych pozostałym spółkom handlowym (jawnej, komandytowej i akcyjnej).

Uchwalona przez Sejm w dniu 15.09.2000 r. ustawa – Kodeks spółek handlowych (wchodzi w życie 01.01.2001 r.) również zawiera unormowanie dotyczące dopłat w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Regulacja ta, ujęta w trzech przepisach (art. 177-179), w treści swej zasadniczo nie odbiega od wspomnianych postanowień kodeksu handlowego.

Istota instytucji dopłat polega na zobowiązaniu wspólników do przekazania spółce określonych kwot pieniężnych w sytuacjach, gdy – według uznania wspólników – zaistnieje potrzeba ekonomicznego wsparcia spółki. Zaznaczyć należy, że bezpośrednim źródłem tego obowiązku jest uchwała właściwego organu spółki, najczęściej zgromadzenia wspólników.

Wśród ekonomicznych przyczyn zastosowania instytucji dopłat wskazać należałoby przede wszystkim zachwianie bieżącej płynności finansowej spółki. Nastąpić to może na przykład w początkowej fazie jej działania, w sytuacji gdy kapitał zakładowy pokryty zostanie wkładami niepieniężnymi (aportami), niezbędnymi dla funkcjonowania spółki lub charaktery-

zującymi się małą płynnością (np. nieruchomości). W późniejszej fazie działalności spółki stan taki może zaistnieć na skutek decyzji gospodarczych (inwestowanie w środki trwałe), podejmowanych przez spółkę, a *de facto* przez jej wspólników.

W sytuacjach takich jak wskazane, bieżąca działalność spółki hamowana jest przez brak środków obrotowych<sup>1</sup>. Niedostatek tego rodzaju środków wystąpić również może w przypadku nagłej, szczególnej potrzeby inwestycyjnej na większą od przewidywanej skalę.

W powyższych wypadkach instytucja dopłat umożliwi spółce stosunkowo łatwy dostęp do niezbędnych środków pieniężnych, co w przypadku trudności z uzyskaniem ich ze źródeł zewnętrznych (np. kredyt, pożyczka) może mieć dla spółki istotne znaczenie.

Drugą istotną przyczyną zastosowania instytucji dopłat jest potrzeba pokrycia strat bilansowych, a więc zwiększenia aktywów spółki tak, by po potrąceniu zobowiązań przedstawiały wartość równą co najmniej wysokości kapitału zakładowego<sup>2</sup>. Przyjmuje się, że nastąpić to może nie tylko po sporządzeniu bilansu, lecz także w fazie jego przygotowywania, a nawet w trakcie roku obrotowego, gdy nastąpi zachwianie równowagi bilansowej. Pogląd ten, w świetle sformułowania zawartego w art. 179 § 1 k.s.h., precyzującego, że chodzi tu o stratę wykazaną w sprawowaniu finansowym, może *de lege ferenda* okazać się nieaktualnym.

Uzyskane dopłaty powiększają aktywa spółki, pozostając bez wpływu na wielkość kapitału zakładowego, umieszczanego w bilansie po stronie pasywów. W porównaniu z wkładami – mimo podobnej funkcji – nie prowadzą one do podwyższenia kapitału zakładowego i zwiększenia wartości udziałów. Wskazać jednak należy, że zgodnie z przep. art. 178 § 5 k.h., dla celów rachunkowości rozszczenia o dopłaty ujmuje się w odrębnej pozycji aktywów, a ich równowartość – pasywów bilansu, jako składnik kapitału

---

<sup>1</sup> Tak np. A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1994, s. 952; I. Weiss, [w:] W. Pyziół, A. Szumański, I. Weiss, *Prawo spółek*, Bydgoszcz 1998, s. 266; L. Żyżylewski, *Dopłaty w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, PPH 1997, nr 7, s. 18-19.

<sup>2</sup> Tak T. Dziurzyński, [w:] T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatkó, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Łódź 1999, uw. 4 do art. 179, s. 205; A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *op. cit.*, s. 955.; S. Gurgul, *Dopłaty w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, *Prawo Spółek* 1997, nr 12, s. 15.

zapasowego. W tej sytuacji dopłaty – tak jak kapitał zakładowy – pełnią funkcję gwarancyjną<sup>3</sup>.

2. Zgodnie z bezwzględnie obowiązującym przep. art. 164 kodeksu handlowego, nałożenie na wspólników spółki z o.o. obowiązków innych, aniżeli pokrycie udziałów winno być zastrzeżone w umowie. Wymóg ten podyktowany jest koniecznością zapewnienia jawności ewentualnych obciążeń, związanych z udziałem w danej spółce. Wspólnik, podpisujący umowę założycielską lub przystępujący do niej w późniejszym terminie, musi mieć jasność co do swoich praw i powinności oraz pewność, że bez jego zgody nie zostanie obciążony dodatkowymi obowiązkami.

Przyjmuje się, że wymóg określony w powołanym wyżej przepisie kodeksu handlowego dotyczy także dopłat<sup>4</sup>. Wskazać zatem trzeba, że *de lege lata* możliwość zastosowania tej instytucji w praktyce zależy od woli samych wspólników, uzewnętrznionej jednakże w odpowiednich postanowieniach umowy spółki. Obowiązek dopłat może być bowiem – jak wynika z powyższego – nałożony na wspólnika tylko wtedy, gdy umowa spółki zawiera wyraźne postanowienie, dopuszczające taką możliwość. Abstrahując od *ratio legis* takiego wymogu, uznać należy, że odmienny pogląd pozostawałby w sprzeczności z powszechnie przyjętą wykładnią powołanego wyżej przep. art. 164 k.h.<sup>5</sup>

---

<sup>3</sup> Zob. L. Żyżyłewski, *op. cit.*, s. 19; na temat istoty i funkcji kapitału zakładowego i akcyjnego zob. A. Szajkowski, *Prawo spółek handlowych*, Warszawa 1997, s. 221 i nast., 393 i nast.; S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *op. cit.*, t. I, s. 119 i nast., t. II, s. 96 i nast.; A. Szumański, *Wkłady niepieniężne do spółek kapitałowych*, Warszawa 1997, s. 65 i nast., 72 i nast.; I. Weiss, [w:] S. Włodyka (red.), *Prawo spółek*, Kraków 1996, s. 377 i nast.; P. Tomaszek, [w:] P. Tomaszek, R. Dobranowski, *Zmiany kapitału akcyjnego w spółkach akcyjnych*, Kraków 1996, s. 20 i nast.; uchwała SN z dnia 2.03.93 r. III CZP 123/92 wraz z uzasadnieniem, OSN 1993, nr 10, poz. 167.

<sup>4</sup> Tak M. Allerhand, *Kodeks handlowy. Komentarz – spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Bielsko-Biała 1991, uw. 4 do art. 164, s. 16; T. Dziurzyński, [w:] T. Dziurzyński, Z. Fienichel, M. Honzatkó, *op. cit.*, uw. 2 do art. 164, s. 188; A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *op. cit.*, s. 922; P. Bukowski, R. W. Kaszubski, *Dopłaty w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, Przegląd Podatkowy 1987, nr 8, s. 6 oraz powołany tam wyrok SN z dnia 13.06.1990 r. III CRN 221/90, nie publ.; L. Żyżyłewski, *op. cit.*, s. 23.

<sup>5</sup> Tak też P. Bukowski, R. W. Kaszubski, *op. cit.*, s. 6; zob. jednak A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *op. cit.*, s. 991-3, gdzie

Wydaje się, że uwagi powyższe aktualne pozostaną także na gruncie regulacji zawartej w kodeksie spółek handlowych, gdzie obowiązującemu przep. art. 164 k.h. odpowiada przepis zawarty w art. 159. Oznaczałoby to, że także *de lege ferenda* możliwość wykorzystania instytucji dopłat uzależniona byłaby od umieszczenia w umowie spółki zastrzeżenia, dopuszczającego nałożenie na współnika takiego obowiązku. Kodeks spółek handlowych precyzuje dodatkowo, że tego rodzaju umowne postanowienie zamieszczone być winno pod rygorem nieważności i w sposób dokładny. Ewentualne wątpliwości, dotyczące dodanego przez ustawodawcę wymogu dokładnego określania szczególnych korzyści i obowiązków (także dopłat), usunięte zostaną w praktyce. Zauważyć jednakże można, że z praktycznego punktu widzenia, nałożenie obowiązku dopłat w drodze uchwały, zawierającej zgodę wszystkich obciążanych dopłatami współników, nie wydaje się godzić w interesy żadnego z udziałowców, spółki czy też osób trzecich także wtedy, gdy dokonane byłoby bez odpowiedniego zakotwiczenia w umowie spółki.

Postanowienia dopuszczające możliwość zastosowania dopłat mogą być umieszczone w umowie w momencie jej zawierania lub też w drodze jej zmiany poprzez podjęcie odpowiedniej, notarialnie zaprotokołowanej uchwały (art. 254 § 2 k.h., art. 255 § 3 k.s.h.). Przyjąć należy, że podjęcie tego typu uchwały wymaga zgody wszystkich współników, na których obowiązek ten ma być nałożony. Zgodnie bowiem z przep. art. 237 § 3 k.h. (art. 246 § 3 k.s.h.) zmiana umowy, zwiększająca świadczenia współników, wymaga zgody wszystkich współników, których dotyczy. Jeżeli dopłatami mają być obciążeni wszyscy współnicy, uchwała taka winna być podjęta przez nich jednomyślnie. Brak zgody chociażby jednego współnika, który miałby zostać obciążony obowiązkiem dopłat, uniemożliwia skuteczne powzięcie uchwały.

W obowiązującym stanie prawnym (także *de lege ferenda*) dopuścić byłoby można – jak się wydaje – podjęcie uchwały nakładającej obowiązek dopłat i jednocześnie dokonującej niezbędnej w tym celu zmiany umowy

---

stwierdzono w odniesieniu do dopłat, że „niezbędne jest jedynie (...), by zostały nałożone jednomyślną uchwałą współników, w sytuacji jeżeli dopłaty nie były przewidziane w umowie spółki”. Podobną opinię wyrazili również M. A l l e r h a n d, *op. cit.*, uw. 4 do art. 178, s. 27 i S. G u r g u l, *op. cit.*, s. 15, ale wskazali tam także przep. art. 237 § 3 k.h., przez co można wnioskować, że chodzi o uchwałę zmieniającą umowę spółki.

spółki. W takim jednakże przypadku, zgodnie z przep. art. 254 § 5 k.h., (art. 255 § 1 k.s.h.) przyjąć należałoby, że do momentu zarejestrowania zmiany umowy nałożenie wspomnianego obowiązku nie rodziłoby skutków prawnych<sup>6</sup>.

**3.** Przepis art. 178 § 1 kodeksu handlowego (art. 177 § 1 k.s.h.) w sposób wyraźny dopuszcza możliwość zamieszczenia w umowie spółki z o.o. zobowiązania wspólników do wnoszenia dopłat w granicach cyfrowo oznaczonej wysokości w stosunku do udziałów. W ten sposób umowa spółki wskazać ma górną granicę, do jakiej dany wspólnik może być w tej kwestii zobowiązany. Limit tego rodzaju oznaczony być winien poprzez iloczynowe lub ilorazowe odniesienie do udziału, co zapewnić ma równomierność obciążeń poszczególnych wspólników w stosunku do skali ich kapitałowego zaangażowania. Podkreślić należy, że regulacja zawarta w powołanym przepisie zakłada jednoczesne obciążanie wszystkich wspólników. Dopłaty mogą być zatem nakładane nawet wielokrotnie, byleby w sumie nie przekroczyły wyznaczonego umownie limitu. W tym miejscu wskazać jednak należy na postanowienie przepisu art. 179 § 4 k.h. (ten sam art. k.s.h.), według którego zwrócone dopłaty nie wchodzi w rachubę przy żądaniu nowych dopłat, chyba że umowa stanowi inaczej.

Jeżeli umowa spółki zawiera postanowienie, o jakim mowa w powołanym przep. art. 178 § 1 k.h. (art. 177 § 1 k.s.h.), tj. dopuszczające możliwość zobowiązania wspólników do dopłat w granicach cyfrowo oznaczonej wysokości w stosunków do udziałów, to dopłaty te zgodnie z przep. art. 178 § 2 k.h. (art. 177 § 2 k.s.h.) winny być nakładane i uiszczane przez wspólników także równomiernie w stosunku do udziałów. Inny w takiej sytuacji sposób określenia nakładanych dopłat, jako sprzeczny z bezwzględnie obowiązującym przepisem, może być zaskarżony i unieważniony w trybie art. 240 § 1 i nast. k.h. (k.s.h. w art. 252 przewiduje tu stwierdzenie nieważności uchwały). Ponownie potwierdza się tu wola ustawodawcy, aby w takich przypadkach każdy ze wspólników obciążany był dopłatami proporcjonalnie do swego kapitałowego zaangażowania w spółce, znajdującego odzwierciedlenie w wielkości udziału. Przyjąć należałoby, że odniesieniem winna tu być wartość nominalna udziałów (częstka kapitału za-

---

<sup>6</sup> Tak obecnie, jak się wydaje, S. G u r g u l, *op. cit.*, s. 16.

kładowego) bez względu na ewentualnie związane z nimi szczególne uprawnienia (np. co do głosu lub zysku) albo obowiązki (np. powtarzające się świadczenia niepieniężne).

4. *De lege lata* przyjmuje się, że sposób wykonania obowiązku wniesienia dopłat może być sprecyzowany przez wspólników w samej umowie, np. poprzez określenie warunków, terminów, wysokości lub wielokrotności obciążeń<sup>7</sup>. Możliwe jest także umowne przyznanie uprawnienia do każdorazowego decydowania o tych kwestiach zarządowi, radzie nadzorczej bądź obydwu tym organom działającym w oznaczonym powiązaniu ze sobą<sup>8</sup>. Jeżeli w powyższym zakresie umowa spółki nie zawiera postanowień, przyjmując należy – zgodnie z przep. art. 178 § 4 k.h. – że potrzeba, przeznaczenie, wysokość i terminy dopłat każdorazowo oznaczane będą uchwałą wspólników. Jest to sytuacja najczęściej spotykana w praktyce. Wykładnia przep. art. 178 § 1 k.s.h. zdaje się wskazywać, że *de lege ferenda* wysokość i terminy dopłat oznaczone być mogą jedynie uchwałą wspólników. Uchwała taka podjęta być może zarówno na zgromadzeniu wspólników, jak i poza nim. W tym drugim przypadku może to jednak nastąpić tylko w drodze pisemnej, jednomyślnej zgody na postanowienie lub w drodze głosowania pisemnego, lecz po uprzedniej jednomyślnej pisemnej zgodzie na pisemne głosowanie (art. 220 k.h., art. 227 § 2 k.s.h.). Zauważyć należy, że uchwała nakładająca obowiązek dopłat może być podjęta bezwzględna większością głosów oddanych bez wymogu określonego *quorum*, chyba że umowa spółki stanowi inaczej (art. 236 k.h., art. 245 k.s.h.). Oznacza to, że obowiązek dopłat może być skutecznie nałożony także na takiego wspólnika, który głosował przeciw uchwale. Głosowanie ma charakter jawny, chyba że z postanowień umowy wynika wymóg głosowania tajnego albo jeśli żądanie takie złożył choćby jeden z obecnych na zgromadzeniu wspólników (art. 238 k.h., art. 247 § 2 k.s.h.). Zaznaczyć trzeba, że zamiar umieszczenia w porządku obrad sprawy dopłat winien być podany w wysłanych za pomocą

---

<sup>7</sup> Zob. I. We i s s, *Podwyższenie kapitału zakładowego i dopłaty w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, PPH 1994, nr 12, s. 8.

<sup>8</sup> Tak M. A l l e r h a n d, *op. cit.*, uw. 5 do art. 178, s. 27; A. S z a j k o w s k i, [w:] S. S o ł t y s i ń s k i, A. S z a j k o w s k i, J. S z w a j a, *op. cit.*, s. 954; I. W e i s s, [w:] W. P y - z i o ł, A. S z u m a ń s k i, I. W e i s s, *op. cit.*, s. 267.

listów poleconych zaproszeniach zwołujących zgromadzenie (art. 229 § 2 k.h., art. 238 § 2 k.s.h.). Jedynie wyjątkowo można podjąć uchwałę w przedmiocie dopłat, nie objętym porządkiem obrad, jeżeli cały kapitał zakładowy jest reprezentowany na zgromadzeniu, a nikt z obecnych nie podniósł sprzeciwu co do powzięcia uchwały w tej materii (art. 230 § 1 k.h., art. 239 § 1 k.s.h.).

Umowa spółki może określać również konsekwencje niewykonania bądź nienależytego wykonania obowiązku wniesienia dopłat przez wspólnika (odsetki, naprawienie szkody, kara umowna). Brak sankcji umownych na wypadek nieuiszczenia dopłaty w przewidzianym terminie powoduje zastosowanie odpowiednich w tej kwestii postanowień kodeksu handlowego (kodeksu spółek handlowych). W przypadku opóźnienia wspólnik obowiązany będzie do zapłaty odsetek ustawowych, w razie zaś zwłoki spółka może ponadto żądać naprawienia poniesionej szkody (art. 178 § 4 k.h., art. 178 § 2 k.s.h.). Nie jest bowiem wykluczone, że spółka poniesie uszczerbek majątkowy na skutek tego rodzaju nienależytego wykonania ciężącego na wspólniku obowiązku.

5. W świetle przepisów zarówno kodeksu handlowego, jak i kodeksu spółek handlowych wyróżnić można dopłaty wnoszone na pokrycie strat bilansowych w kapitale zakładowym oraz uiszczane w innych celach, najczęściej związanych z bieżącymi potrzebami. Konsekwencją normatywną tego podziału jest – umieszczony w przep. art. 179 § 1 k.h. (ten sam art. k.s.h.) – zakaz zwracania wspólnikom dopłat potrzebnych na pokrycie strat bilansowych. W tym bowiem wypadku mają one stanowić bezzwrotne świadczenie na rzecz spółki, służące powiększeniu jej aktywów i doprowadzeniu przez to do zrównoważenia bilansu; aktywa spółki po potrąceniu zobowiązań osiągnąć mają co najmniej wysokość kapitału zakładowego<sup>9</sup>. Wspomnieć bowiem należy, że zgodnie z zasadami rachunkowości, kapitał zakładowy spółki umieszczany jest w bilansie po stronie pasywów.

Instytucja dopłat, które nie zostają zwrócone, zbieżna jest co do istoty i funkcji z instytucją darowizny. To ustawowe rozróżnienie stało się w legislacji i literaturze podstawą podziału dopłat na zwrotne i bezzwrotne<sup>10</sup>.

---

<sup>9</sup> Zob. przyp. 2.

<sup>10</sup> Zauważyć należy, że dopłaty mają znaczenie dla obliczania podatku dochodowego od osób prawnych. Wspomniany podział znalazł odzwierciedlenie w zmianach ustawy z dnia

Wskazać należy, że podział ten nie wynika z natury dopłat, lecz z celu, jakiemu mają służyć i warunków ich zwrotu. Trzeba bowiem zgodzić się, że każda dopłata może w krótszej lub dłuższej perspektywie zostać zwrócona wspólnikom, także ta wnoszona na pokrycie strat bilansowych<sup>11</sup>. W tym ostatnim bowiem przypadku nastąpić to może – jak się wydaje – jeśli z jednej strony wniesione dopłaty spełniły swoją rolę, z drugiej zaś ich zwrot nie spowoduje ponownego powstania strat bilansowych. Przesłanką natomiast zwrotu dopłat, określanych w literaturze jako zwrotne, jest jedynie wola wspólników.

Dopłaty, które mogą być zwracane wspólnikom, pełnią ze względu na swoją funkcję rolę pożyczki udzielonej spółce<sup>12</sup>. Od woli wspólników zależy, czy – tak jak pożyczka – w danym konkretnym przypadku będą one miały charakter nieodpłatny czy odpłatny. W tym drugim przypadku chodzi o zwrot dopłat powiększonych o odsetki, co może nastąpić, jeśli umowa wyraźnie tak stanowi<sup>13</sup>.

---

15.02.1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 1993 r. Nr 106, poz. 482 z późn. zm.). Zmiany te początkowo doprowadziły do uznania, że przychodu spółki nie stanowią jedynie dopłaty zwrotne, zaś ich zwrot nie odbywa się kosztem uzyskania przychodu – zob. art. 1 pkt 6 lit. b ustawy z dnia 13.10.1995 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1995 r. Nr 142, poz. 704). Oznaczało to odmienne w tym względzie potraktowanie dopłat bezzwrotnych. Wobec głosów krytycznych, dotyczących takiego zróżnicowania dopłat na płaszczyźnie podatkowej (zob. wnikliwą analizę tego zagadnienia w: P.Bukowski, R.W.Kaszubski, *op. cit.*, s. 6-7), ustawie przywrócone zostało w omawianej kwestii brzmienie poprzednie, zgodnie z którym wszelkie dopłaty w spółce z o.o. nie stanowią przychodu, a ich zwrot odpowiednio kosztów działalności spółki. Słuszne zasadniczo wydawałoby się wspomniane wyżej zróżnicowanie skutków prawnopodatkowych wniesienia dopłat zwrotnych i bezzwrotnych. Przyznać jednak należy, że w praktyce rzadko możliwe jest bezwzględne przesądzenie charakteru dopłat w momencie ich wnoszenia.

<sup>11</sup> Zob. A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *op. cit.*, s. 953; P. Bukowski, R.W. Kaszubski, *op. cit.*, s. 6-7; S. Gurgul, *op. cit.*, s. 15.

<sup>12</sup> Na różnice między instytucją dopłaty a umową pożyczki wskazują m.in. T. Dziurzyński, [w:] T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatkó, *op. cit.*, uw. 1 do art. 178, s. 203; A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *op. cit.*, s. 954; A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 211.

<sup>13</sup> Tak M. Allerhand, *op. cit.*, uw. 7 do art. 179, s. 28; A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *op. cit.*, s. 956; L. Żyłewski, *op. cit.*, s. 25; P. Bukowski, R.W. Kaszubski, *op. cit.*, s. 6.



Zasady zwrotu dopłat oraz ewentualne terminy i procedura określone być mogą w samej umowie spółki lub też w uchwale nakładającej obowiązek ich świadczenia. Jeśli tak nie jest, podjęta winna być – zgodnie z przep. art. 221 § 5 k.h. (art. 228 § 5 k.s.h.) – uchwała wspólników zawierająca odpowiednie postanowienia w tej kwestii. Powołany przepis ma charakter bezwzględnie obowiązujący, przez co nie jest możliwe podjęcie w tej materii decyzji przez inny organ spółki. Zgodzić się jedynie należy, że wykonanie tej uchwały, wraz z ustaleniem terminu i procedury zwrotu, powierzone być może innemu organowi, np. zarządowi<sup>14</sup>. Zaznaczyć jednak należy, że zgodnie z postanowieniami kodeksu handlowego (art. 179 § 3) i kodeksu spółek handlowych (art. 179 § 3) zwrot ma być dokonany równomiernie wszystkim wspólnikom i nastąpić może dopiero po upływie trzech miesięcy od ogłoszenia o zamierzonym zwrocie (art. 179 § 2 k.h. i k.s.h.). Spółka jest zobowiązana do dokonania takiego ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym oraz w pismach przeznaczonych do ogłoszeń spółki, jeśli takowe zostały w umowie wskazane (art. 166 pkt 7 k.h., art. 166 pkt 9 k.s.h.). Przyjęte zostało, że ogłoszenie to służyć ma zabezpieczeniu interesów wierzycieli spółki, w sytuacji prowadzącej wszak do zmniejszenia jej aktywów. Dostrzega się jednak równocześnie, że ewentualny sprzeciw wierzycieli wobec zamiaru zwrotu dopłat nie rodzi żadnych skutków prawnych<sup>15</sup>. Nie nakłada w szczególności na spółkę lub wspólników żadnych obowiązków. W efekcie zatem rodzą się wątpliwości co do *ratio legis* tak ukształtowanego wymogu ogłoszenia.

6. Gramatyczne brzmienie regulacji zawartej w art. 178 § 1 i 2 k.h. zrodziło w nauce wątpliwości co do bezwzględnie lub względnie obowiązującego charakteru prawnego tego przepisu. Rozbieżności wśród komentatorów dotyczą na tym tle przede wszystkim dwóch kwestii.

Po pierwsze, czy postanowienie umowy, dopuszczające możliwość nakładania obowiązku dopłat, dotyczyć musi jednocześnie wszystkich wspólników. Po drugie zaś, czy wskazany przez ustawodawcę sposób

---

<sup>14</sup> Tak M. Allerhand, *op. cit.*, uw. 1 do art. 178, s. 27; P. Bukowski, R.W. Kaszubski, *op. cit.*, s. 7; A. Kidyba, *op. cit.*, s. 219; inaczej L. Żyłowski, *op. cit.*, s. 27.

<sup>15</sup> Zob. T. Dziurzyński, [w:] T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatkowski, *op. cit.*, uw. 5 do art. 179, s. 205; A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *op. cit.*, s. 956; L. Żyłowski, *op. cit.*, s. 28.

określenia wysokości dopłat – z limitem oznaczonym cyfrowo i w stosunku do udziałów – ma również charakter bezwzględnie obowiązujący.

Za takim właśnie – bezwzględnie obowiązującym – charakterem tego przepisu, powodującym nieważność odmiennych postanowień umowy, opowiada się większa część przedstawicieli nauki<sup>16</sup>.

Doceniając wagę argumentów wspierających powyższy pogląd, nie można jednak, moim zdaniem, całkowicie odmawiać zasadności opinii odmiennej – a mianowicie, że przepis ten ma charakter dyspozytywny<sup>17</sup>. Oznacza to, że przewidziany w umowie spółki obowiązek dopłat dotyczyć mógłby tylko niektórych, wyrażających na to zgodę współników (np. posiadających udziały nie obciążone obowiązkiem powtarzających się świadczeń niepieniężnych), oraz że dopuszczalny byłby inny – bez cyfrowego odniesienia do udziału – sposób oznaczenia ich wysokości (np. kwotowy, odniesiony do udziału w zysku lub ilości głosów). Obligatoryjnym nie byłby także równomierny w stosunku do udziałów sposób nakładania i uiszczania dopłat.

Za powyższym stanowiskiem, dającym priorytet wykładni dynamicznej i teleologicznej wskazanego przepisu, przemawiałaby zasada autonomii woli w kształtowaniu przez podmioty stosunków prywatnoprawnych swojej sytuacji prawnej (w szczególności w zakresie obciążeń), tym bardziej że w praktyce interes współników może wyrażać się w odmiennym od kodeksowego unormowaniu omawianych kwestii<sup>18</sup>. Przeszkody dla przyję-

---

<sup>16</sup> Tak M. Allerhand, *op. cit.*, uw. 1 do art. 178, s. 27; A. Szajkowski, [w:] S. Sołtyśński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *op. cit.*, s. 954 – w odniesieniu do przep. art. 178 § 2 k.h. (nakładanie i uiszczanie dopłat); L. Peiper, *Komentarz do kodeksu handlowego*, Lwów 1936, uw. 3-4 do art. 178, s. 211; J. Namitkiewicz, *Kodeks handlowy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z komentarzem*, Łódź 1994, uw. 4 do art. 178, s. 83, gdzie podkreślono wolę ustawodawcy, który w ostatecznej wersji kodeksu handlowego zrezygnował z wyrażnie wcześniej proponowanego w projektach dyspozytywnego charakteru tego przepisu; A. Kidyba, *op. cit.*, s. 214; I. Weiss, [w:] W. Pyziół, A. Szumański, I. Weiss, *op. cit.*, s. 267; L. Żyżylewski, *op. cit.*, s. 23, 26.

<sup>17</sup> Tak T. Dziurzyński, [w:] T. Dziurzyński, Z. Fienichel, M. Honzatkó, *op. cit.*, uw. 3 do art. 178, s. 203-4; tak też S. Gurgul, *op. cit.*, s. 16 w odniesieniu do obciążania niektórych współników.

<sup>18</sup> Dostrzeżę to L. Żyżylewski, *op. cit.*, s. 27, stwierdzając, że „możliwość wniesienia dopłat tylko przez niektórych udziałowców jawi się jako najlepsze i najwygodniejsze rozwiązanie” i w związku z tym wysuwa postulat odpowiedniej modyfikacji przep. art. 178 § 2 k.h.

cia tego poglądu nie stanowi również, jak można sądzić, ani gramatyczne brzmienie przepisu, ani wzgląd na interes publiczny<sup>19</sup>.

W szczególności nie można, moim zdaniem, powołując się przykładowo na przepisy art. 192 § 2 k.h. (por. art. 198 § 2 k.s.h.) czy art. 275 § 2 k.h. (por. art. 286 § 2 k.s.h.), przyjąć bez zastrzeżeń tezy, że z całości regulacji kodeksowej dotyczącej spółki z o.o. wynika bezwzględny charakter zasady wiążącej wysokość dopłat z wielkością udziałów (proporcjonalnej zależności dopłat i udziałów). Teza ta wysuwana jest jako argument na rzecz bezwzględnie obowiązującego charakteru omawianych przepisów dotyczących dopłat, tj. art. 178 § 1 i § 2 k.h.<sup>20</sup> W obliczu tego argumentu zgodzić się należy, że w świetle obowiązujących przepisów kodeksu handlowego, wielkość udziału z jednej strony odzwierciedla skalę kapitałowego zaangażowania (wkład) wspólnika, z drugiej zaś wyznacza zakres jego praw i obowiązków. Zauważyć jednakże należy, że nie jest to reguła bezwzględna – wspólnicy mogą w umowie odstąpić od niej poprzez np. uprzywilejowanie niektórych udziałów co do głosu (art. 233 k.h.) lub zysku (art. 191 § 3 k.h.) bądź obciążenie ich obowiązkiem powtarzających się świadczeń niepieniężnych (art. 177 § 1 k.h.).

W tej samej optyce można by postrzegać kwestię dopuszczalności umownego odstąpienia przez wspólników od zasady równomiernego w stosunku do udziałów nakładania i uiszczania dopłat.

Zauważyć także należy, że wskazywane przykładowo przepisy kodeksu handlowego – art. 192 § 2 i art. 275 § 2 – nie wydają się w sposób jednoznaczny wspierać tezy, na rzecz której zostały powołane. Pierwszy z nich, mający rzeczywiście charakter bezwzględnie obowiązujący, przewiduje odpowiedzialność wszystkich wspólników w stosunku do posiadanych przez nich udziałów za nieprawne wypłaty, co m.in. obejmować mogłoby

---

<sup>19</sup> Tak T. Dziurzyński, [w:] T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatkó, *op. cit.*, uw. 3 do art. 178, s. 203-4; inaczej, gdy chodzi o gramatyczną wykładnię, zob. M. Alleraand, *op. cit.* uw. 1 do art. 178, s. 27, który wskazuje, że przepis używa liczby mnogiej „wspólnicy”, a nie pojedynczej „wspólnik”; zob. też L. Żyłewski, *op. cit.*, s. 26, który słusznie wskazuje na to, że kategoryczność sformułowania przep. art. 178 § 2 k.h. wyklucza jakiegokolwiek odstępstwa od wyrażonej w nim zasady. Wydaje się jednak, że wniosek ten nie uległby zmianie także wtedy, gdyby zasada ta w sposób bezwzględny odniesiona została jedynie do sytuacji określonej w przep. art. 178 § 1 k.h.

<sup>20</sup> Tak np. L. Żyłewski, *op. cit.*, s. 26.

także zwrot dopłat. Wskazać jednakże wypada, że w istocie norma ta sama zaliczana jest do wyjątków – z jednej strony nadając odpowiedzialności tychże wspólników charakter subsydiarny (regułą jest odpowiedzialność udziałowców, którzy otrzymali wypłaty, solidarna z członkami władz), z drugiej zaś odrywając tę odpowiedzialność od przesłanki winy i przez to od ogólnych zasad regulujących zwrot nienależnych świadczeń (art. 405 i nast. k.c.), z trzeciej wreszcie ograniczając odpowiedzialność jedynie do granic „ubytku w kapitale zakładowym”<sup>21</sup>.

Drugi natomiast ze wskazanych wyżej przepisów (art. 275 § 2 k.h.) przewiduje jako regułę podział pomiędzy wspólników, w stosunku do ich udziałów, majątku likwidowanej spółki, a więc także wchodzących ewentualnie w jego skład nie zwróconych dopłat. Dostrzec jednakże trzeba, że reguła ta nie ma charakteru bezwzględnie obowiązującego, gdyż zgodnie z przep. art. 275 § 3 k.h. (tak też art. 286 § 3 k.s.h.), umowa spółki może wskazać inne zasady podziału majątku, także więc, jak można mniemać, bez odniesienia do wielkości udziałów.

Wymóg uzyskania zgody wspólnika na wprowadzenie w umowie lub uchwale obowiązku wniesienia przez niego dopłaty stanowi dostateczny instrument ochrony także tych, którzy reprezentują niewielką część kapitału zakładowego; interes mniejszości nie jest w ten sposób zagrożony.

Ukształtowanie w umowie spółki obowiązku dopłat odmiennie od zasad określonych w przep. art. 178 k.h. (art. 177 k.s.h.) byłoby wszakże w takim przypadku możliwe tylko za zgodą wszystkich wspólników zawierających taką umowę. W sytuacji natomiast gdyby obowiązek taki ustanawiany był w drodze uchwały zmieniającej umowę, obok wymogu kwalifikowanej większości głosów (art. 237 § 1 k.h., art. 246 § 1 k.s.h.) konieczna byłaby również zgoda wszystkich obciążanych dopłatami wspólników (art. 237 § 3 k.h., art. 246 § 3 k.s.h.).

Wydaje się, że *de lege lata* w świetle przedstawionego wyżej poglądu do zaakceptowania byłaby także opinia dopuszczająca zamieszczanie w umowie spółki jedynie ogólnej formuły, przewidującej możliwość nakłada-

---

<sup>21</sup> Zob. T. Dziurzyński, [w:] T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatk o, *op. cit.* uw. 2,4 do art. 192, s. 219-20; M. Allerhand, *op. cit.*, uw. 2-4 do art. 192, s. 42-43; A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *op. cit.*, s. 991-993.

nia obowiązku dopłat z zastrzeżeniem, że w każdym przypadku konieczna byłaby zgoda obciążanych współników.

Bez głębszego rozważenia nie należałoby odrzucać również dalej idącej sugestii, aby *de lege ferenda* dopuścić możliwość nakładania obowiązku dopłat także bez stosownego postanowienia w umowie, a jedynie w drodze uchwały współników, podjętej wymaganą większością głosów i za zgodą wszystkich zobowiązanych. Jak można przypuszczać, nie naruszałoby to ani interesów współników, ani wierzycieli, ani też interesu publicznego. Przypomnieć trzeba, że *de lege lata* uchwała tego rodzaju, nawet podjęta jednomyślnie, byłaby sprzeczna z obowiązującą wykładnią przep. art. 164 k.h. (tak również w świetle przep. 159 k.s.h.).

W uzasadnionej opinii większości przedstawicieli nauki przepis art. 179 k.h., regulujący zasady zwrotu dopłat, ma charakter bezwzględnie obowiązujący, z wyjątkiem jedynie normy zawartej w § 4<sup>22</sup>. W kontekście poczynionych wyżej rozważań, zakładających dyspozytywny charakter przep. art. 178 § 1 i § 2 k.h., za uzasadnione uznać by można odniesienie określonych w przep. art. 179 § 1, 2, 3 k.h. zasad zwrotu, do wszelkiego rodzaju dopłat, z woli współników wprowadzonych do umowy. W szczególności obowiązek ustawy równomiernego zwrotu dopłat wszystkim współnikom (§ 3) dotyczyłby oczywiście tylko tych, którzy dopłaty uiścili, a przy braku regulacji umownej służyłby ochronie interesu mniejszości współników, nie mających wpływu na podejmowaną uchwałę o zwrocie dopłat. Przyjąć należy, że równomierność ta winna być odniesiona do ustalonej, a nie wniesionej wysokości dopłat<sup>23</sup>.

Wskazane wyżej rozbieżności, wątpliwości i pewne sugestie, dotyczące uregulowanej w przepisach kodeksu handlowego instytucji dopłat, mogą być odniesione także do unormowania tej kwestii w kodeksie spółek handlowych.

---

<sup>22</sup> Tak też T. Dziurzyński, [w:] T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatkó, *op. cit.*, uw. 6 do art. 179, s. 205, z zastrzeżeniem jednak, że przep. § 3 tego artykułu ma charakter dyspozytywny; por. też M. Allerhand, *op. cit.*, uw. 3-6 do art. 179 k.h., s. 28; A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *op. cit.*, s. 955-7; L. Żyłewski, *op. cit.*, s. 27-29; A. Kidyba, *op. cit.*, s. 217-221.

<sup>23</sup> Tak A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *op. cit.*, s. 956.

W konkluzji przypomnieć należy, że konstrukcja kodeksu handlowego z 1934 r. opierała się na zasadzie całkowitości (integralności) prawa handlowego oraz jego równorzędności wobec prawa cywilnego – dziedziny o odmiennych wszak korzeniach<sup>24</sup>. Przyznać trzeba, że reguły te, mimo iż zastosowane w kodeksie handlowym w sposób dosyć liberalny, mogły wzmocnić stanowisko o bezwzględny charakterze przepisów regulujących instytucję dopłat w spółce z o.o.

W tym kontekście usytuowanie kodeksu spółek handlowych w obrębie dziedziny prawa cywilnego stanowić może dodatkowy argument za dopuszczeniem większej niż obecnie swobody wspólników w zakresie kształtowania treści umowy spółki, a przez to w szczególności uznania przepisów o dopłatach (art. 177 k.s.h.) za względnie obowiązujące. Z drugiej jednakże strony należy wyrazić nadzieję, że dostateczną barierę dla ewentualnej, zbyt daleko idącej modyfikacji dotychczasowego dorobku judykatury, stanowić będzie przepis art. 2 k.s.h., dopuszczający stosowanie przepisów kodeksu cywilnego jedynie odpowiednio i tylko gdy wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej.

---

<sup>24</sup> Zob. A. D. S z c z y g i e l s k i, *Handlowe prawo*, [w:] *Encyklopedia Podręczna Prawa Prywatnego*, t. II, supl. drugi, pod red. H. Konica, Warszawa, Inst. Wyd. Biblioteka Polska, s. CXX i nast.